

# Korpus Ochrony Pogranicza

<https://kop.ipn.gov.pl/kop/multimed/materialy-audio/wiersze/8695,Artur-Oppman-Or-OtKOP.html>  
2022-01-22, 10:35

## Artur Oppman Or-Ot\_KOP

"K.O.P. w pieśni i w wierszu",

Wydawnictwo Korpusu Ochrony Pogranicza 1935

Interpretacja: Dariusz Kowalski

Nagranie: Studio Reckin Tomasz Kiniorski

## Artur Oppman (Or-Ot)

"K. O. P."

Z niebezpieczeństwem twarzą w twarz,  
Bezsenne mając leże,  
Na pograniczu stoi straż,  
Co cię Ojczyzno, strzeże.  
Wzdłuż ziem, zbroczonych polską krwią  
Na posterunku widzisz ją,  
Z bronią na pogotowiu.

Może kresowa, cicha wieś

Pracować, spać spokojnie,  
Bo w trzęsawiskach, w borach gdzieś  
K.O.P. czuwa jak na wojnie.  
Jak w starej gwardji w chłopa chłop,  
Z palcem na cynglu stoi K.O.P.,  
Stróżuje na pustkowiu.

Myśl wyteżona, wzrok i słuch,  
Od ziemi do gwiazd stropu, -  
I Mohortowy żyje duch  
W rycerskim bractwie K.O.P.-u  
Na północ patrzy i na wschód  
Wołodyjowskich dzielny rów,

Wojsk polskich awangarda.

I cóż, że płynie służby czas  
Twardo, jak na patrolu,  
Cała Ojczyzna widzi was  
Konno i pieszo w polu.  
Wścieka się sąsiad, psia go mać!  
Że taka Polski strzeże brać  
Nieustepliwa, harda.

A tam, w Warszawie, drogi Wódz,  
Co duchem sięga wszędzie,  
Duma: „Gdy przyjdzie pra tłuc,  
Mój K.O.P. na czele będzie!  
Zaprawny w służbie hufiec mój,  
Jakby na gody skoczy w bój,  
A za nim wślad - zwycięstwo!”

Wodzu! Na Polski przyszłe dni  
My Tobie przysięgamy,  
Że póki w piersiach kropla krwi,  
Ni cała ziem nie damy.  
Nad nimi orlim duchem krąż.  
A godłem K.O.P.-u będzie wciąż:  
Ofiarność - wierność - męstwo.

Aby zobaczyć odtworzyć włącz  
JavaScript